

**Protokół nr 15/12**  
**z posiedzenia Komisji ds. Rolnictwa i Ochrony Środowiska**  
**odbytego w dniu 21 marca 2012 r.**

Kolejne posiedzenie Komisji ds. Rolnictwa i Ochrony Środowiska otworzył Pan Marek Jaros – Przewodniczący komisji, który powitał wszystkich członków komisji oraz przybyłych na posiedzenie gości.

W dalszej kolejności stwierdził kworum niezbędne do obradowania i przedstawił zaplanowany na dzisiejsze posiedzenie porządek obrad:

**1. Podsumowanie akcji zimowego utrzymania dróg za 2011 r.**

**2. Ocena funkcjonowania Stacji Uzdatniania Wody.**

**3. Sprawy bieżące i różne.**

Następnie Przewodniczący Komisji przystąpił do zatwierdzenia protokołu z poprzedniego posiedzenia. Dodał, że protokół był w Urzędzie Gminy wyłożony do wglądu wcześniej, poza tym wyjaśnił, iż jest możliwość zapoznania się z jego treścią w dniu dzisiejszym.

Wobec tego, że do protokołu z poprzedniego posiedzenia nie zgłaszano żadnych uwag, przewodniczący zarządził głosowanie w sprawie jego przyjęcia. W wyniku przeprowadzonego głosowania stwierdził, że protokół został przyjęty jednogłośnie.

**Ad. 3**

W związku z tym, że na posiedzenie przybył Pan Krzysztof Grabarczyk – członek Koła Wędkarskiego w Widawie, Przewodniczący komisji zaproponował, aby w pierwszej kolejności przystąpić do realizacji trzeciego punktu obrad.

W tym temacie pierwszy głos zabrał Pan Grabarczyk, który oznajmił, że Koło ma użyczone teren Starorzecza od ok. 2 lat i nie będąc właścicielem nie można tam nic robić. Dodał również, że zmianą stosunku prawnego nie jest zainteresowany Okręg Koła Wędkarskiego, a tym bardziej Państwo Zaborowscy – właściciele elektrowni wodnej. Kontynuując temat Pan Grabarczyk oznajmił, że otrzymał pismo od Wicestarosty łaskiego informujące, że została zawarta umowa z Wójtem Gminy na 3 miesięczną dzierżawę.

W związku z zaistniałą sytuacją pozbawiającą możliwości łowienia ryb oraz dbania o Starorzecze znacznie zmniejszyła się liczba członków Koła.

Do powyższego odniósł się Pan Wójt, który oznajmił, że przedmiotowy teren Starorzecza był własnością Wojewody i na podstawie jego decyzji Państwo Zaborowscy wybudowali kanał delewacyjny. Następnie 15 czerwca 2010 r. została zawarta umowa między PZW, a Gminą Widawa na użyczenie gminie części nieruchomości gruntowej o powierzchni ok. 0,23 ha (teren pomniejszony o tę przepławkę). Kolejno w lutym tego roku został podpisany aneks do zawartej umowy, który zmieniał § 1 przedmiotowej umowy, który wskazuje stan faktyczny powierzchni gruntowej, pomniejszonej o ten kanał delewacyjny, który będzie podstawą umowy zawartej pomiędzy Wójtem Gminy Widawa, a Państwem Zaborowskim na odpłatne dzierżawienie Starorzecza.

W toku dalszego wystąpienia Pan Wójt głośno zastanawiał się, zwracając się do Pana Grabarczyka czy była potrzeba zgłaszania do Starostwa i postawienia w stan gotowości służb sanitarnych informując, że na tym terenie Starorzecza zaistniała katastrofa ekologiczna.

W tym miejscu Pan Wójt poprosił na posiedzenie Panią Magdalenę Ochocką, która zajmuje

się z racji swoich obowiązków zarządzaniem kryzysowym. Pani Ochocka zabierając głos w powyższym oznajmiła, że przybyła na miejsce specjalna komisja ze Starostwa w Łasku dokonała oględzin i nie stwierdziła żadnej katastrofy ekologicznej.

Odnosząc się do powyższego Wójt Gminy stwierdził, że wędkarze powinni się dogadać z właścicielami elektrowni, gdyż obecnie nie mają oni nawet dostępu do Starorzecza, natomiast ustosunkowując się do wypowiedzi Pana Grabarczyka w sprawie odpowiedniego ustawienia szandorków, to Pan Wójt oznajmił, że tymi urządzeniami może dysponować jedynie Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych.

Następnie głos zabrał radny Bruzda, który zwrócił się do Pana Grabarczyka z pytaniem, jakie są jego oczekiwania względem rady gminy.

Pan Grabarczyk oznajmił, że chciałby uzyskać jakąś pomoc, gdyż obecnie Państwo Zaborowscy zablokowali jakiegokolwiek działania wędkarzy zmierzające do uporządkowania tego terenu i zarybienia, dodał, że powinni już od 2005 r. budować przepławkę. Prosił o wstawiennictwo np. u Starosty.

W tym miejscu Pan Wójt oznajmił, że właśnie jego działania zmierzają do tego, aby umożliwić wędkarzom formalny dostęp do Starorzecza, aby Państwo Zaborowscy część swoich gruntów przekazali pod drogę dojazdową.

Ponownie głos zabrał radny Bruzda, który oznajmił, że my jako rada gminy nie możemy zająć jakiegokolwiek stanowiska, gdyż nie jesteśmy stroną w sprawie.

Ustosunkowując się do powyższego głos zabrał Przewodniczący rady gminy – Pan Ireneusz Płóciennik, który ustosunkował się do omawianej sprawy stwierdzając, że rada chciałaby pomóc rozwiązać dany problem, ale dodał, że rada nie może działać wbrew społeczeństwu i gminie, dlatego zdaniem Przewodniczącego rady gminy powinniśmy jako rada w tej sprawie interweniować u innych organów.

#### **Ad. 1**

Dokonując podsumowania akcji zimowego odśnieżania dróg, głos zabrał Pan Dariusz Michniewski – Kierownik GZUK, który oznajmił, że były zawarte 4 umowy z rolnikami na odśnieżanie dróg. Pozostałe drogi były utrzymywane przez pracowników Zakładu. Kontynuując Pan Kierownik stwierdził, że w związku z małymi opadami śniegu w większości przypadków wyjeżdżały na drogi piaskarki. Dodał, że z Powiatem była podpisana umowa na podstawie której gmina utrzymywała w dobrym stanie drogi powiatowe. W tym miejscu poinformował, że w kwietniu nastąpi wyliczenie poniesionych kosztów i podsumowanie sezonu zimowego, ale dodał, że prawdopodobnie nie uda się wygzekwować od Powiatu kwoty zawartej w Porozumieniu.

Następnie głos zabrał Pan Marek Jaros - Przewodniczący komisji, który stwierdził, że jakość kruszywa wykorzystywana do utwardzenia dróg w okresie jesiennym była bardzo zła, gdyż praktycznie po rozłożonym kruszywie nie ma już śladu, a pozostała jedynie glina i błoto.

W odpowiedzi na powyższe głos zabrał Pan D. Michniewski, który oznajmił, że jesienią drogi były utwardzane kruszywem frakcji 0,31, która to frakcja zawiera glinę z pyłem, a jest ona pozostałością kruszenia wielkich kamieni, tzw. niesort. Będąc przy tym temacie Pan Michniewski nawiązał do wcześniejszej propozycji radnych dotyczących kruszenia gruzu, który byłby przeznaczony do utwardzenia dróg. Oznajmił on, że w obecnej chwili trudno jest znaleźć środki w budżecie gminy na ten cel. W tym miejscu Pan Michniewski poinformował, że koszt kruszenia 1 t gruzu wynosi 16 – 22 zł za tonę, dodał, że należy również doliczyć koszt postawienia maszyny w wysokości 5 – 6 tys. zł. W toku dalszej wypowiedzi Pan Michniewski oznajmił, że wraz z nadejściem wiosny i poprawianiem się warunków atmosferycznych pracownicy GZUK rozpoczęli równanie nawierzchni dróg na terenie gminy, dodał również, że planowany jest zakup materiału do łatania nawierzchni asfaltowych.

## **Ad. 2**

W tym temacie również głos zabrał Pan Michniewski, który oznajmił, że na terenie gminy są 3 stacje, które uzdatniają wodę, tj. w Górkach Grabińskich, Brzykowie i Widawie, natomiast w Chociwiu jest stacja, która wody nie uzdatnia. Kontynuując, Kierownik, GZUK przedstawił obrót wody w poszczególnych stacjach: w Widawie, w okresie zimowym zużywa się ok. 450 m<sup>3</sup> wody, w Górkach Grabińskich – 30 – 40 m<sup>3</sup>, w Brzykowie – ok. 80 – 90 m<sup>3</sup>, a w Chociwiu ok. 180- 245 m<sup>3</sup>. Kontynuując swoją wypowiedź, Pan Michniewski oznajmił, że w listopadzie ubiegłego roku Sanepid przeprowadził badanie wody i uznał, że nadaje się do spożycia. Również badanie wody zarówno ze stacji jak i ze sieci przeprowadzone w lutym bieżącego roku potwierdziło dobry stan wody.

W tym miejscu głos zabrał radny Bruzda, który pytał, czy dostarczana mieszkańcom woda jest zmineralizowana.

W odpowiedzi na powyższe Pan Michniewski oznajmił, że nie jest obowiązkiem Zakładu badanie twardości wody, dodał, że przymusowym jest badanie np. mętności czy smaku wody, obecność bakterii coli, salmonelli, żelaza, manganu. Wyjaśniając jeszcze temat wymaganych badań Pan Michniewski poinformował, że Sanepid wykonując badania nie ma obowiązku przedstawienia ich wyników, tylko w przypadku przekroczonych norm Sanepid powtórnie przeprowadza badania. Częstotliwość badania wody zależna jest od ilości poboru wody. Dokonywane jest badanie kontrolne wody, które jest przeprowadzane 4 razy w roku oraz badanie przeglądowe wody z sieci 1 raz w roku.

W toku dalszego wystąpienia Pan Michniewski oznajmił, że w Brzykowie często występuje awaria transformatora wobec czego występuje przerwa w dostawie wody i po każdym takim wyłączeniu konserwator musi płukać hydranty.

W powyższym głos zabrał radny Polak, który oznajmił, że czasami woda pochodząca ze stacji w Brzykowie jest brązowa lub posiada silny zapach chloru.

W odpowiedzi na powyższe kierownik GZUK oznajmił, że on nie ma obowiązku badać twardości wody, a w przypadku przekroczenia dopuszczalnych norm żelaza, manganu od razu interweniowałby Sanepid.

Pozostając w tym temacie, Pan Michniewski oznajmił, że jest w naszej gminie grono osób, które mają zaległości płatnicze za wodę, dodał, że na koniec ubiegłego roku było ok. 70 tys. zaległości płatniczych. Spośród dłużników 60 osób poprosiło o rozłożenie zaległości na raty. Następnie Pan Michniewski nawiązał do remontu ujęcia wody w Brzykowie. Oznajmił, że dokumentacja geologiczna po wykonaniu odwiertu studni z 2008 r. zawierała braki, które należało uzupełnić. Jednak wskazanych powyżej braków nie uzupełniono, wobec tego następnego pozwolenia wodno – prawnego nie dostaniemy. Natomiast na stacji uzdatniania wody w Widawie zachodzi potrzeba zwiększenia mocy, wymiany liczników, przekładników. Pan Michniewski poinformował również, że planowane jest wykonanie sterowania pomiędzy ulicą Wieluńską, a Kiełczygłowską oraz wymiana ok. 600 wodomierzy (łącznie mamy ok. 2200 – 2300 wodomierzy).

## **Ad. 3**

W sprawach bieżących i różnych głos zabrał Pan Ireneusz Płóciennik – przewodniczący rady gminy, który odczytał zebraniem radnym pismo od mieszkańców Grabówia dotyczące naprawy drogi, która została zniszczona w czasie budowy wodociągu. Kontynuując Przewodniczący rady nawiązał do potrzeby podjęcia na sesji rady gminy decyzji w sprawie funduszu sołeckiego na rok 2013. W tym miejscu Przewodniczący rady oznajmił, że wiele gmin zrezygnowało z funduszu sołeckiego uznając, że jest to niepotrzebne rozdrabnianie pieniędzy, jednak dodał, że decyzja należy do radnych.

W tym temacie głos zabrała radna Mamzer, która oznajmiła, że na jej terenie mieszkańcy

uważają, że środki funduszu umożliwiają realizację wielu zamierzeń w sołectwie.

Radną Mamzer poparł również radny Jaros oraz radny Mielczarek, którzy uważali, że środki funduszu dają mieszkańcom sołectwa możliwości spełnienia potrzeb danej społeczności.

Kolejno radny Krzyżański apelował o ustawienie znaku na drodze k. składnicy drewna w Chociwiu informujące o nr posesji tam znajdujących się, gdyż często karetka pogotowia ma problem ze zlokalizowaniem nr domu.

Następnie głos ponownie zabrał Przewodniczący Ireneusz Płóciennik, który nawiązał do sprawy Państwa Borszyńskich z Widawy, którzy żądają odszkodowania w związku z bezprawnym korzystaniem przez gminę z ich działki.

W toku dalszego posiedzenia radni analizowali projekty uchwał przygotowane przez Wójta Gminy na planowaną sesję rady gminy.

Odpowiednich wyjaśnień do przedłożonych projektów uchwał dokonały pracownice poszczególnych referatów w gminie, tj. Pani Dorota Kaczmarek, Pani Magdalena Paliwoda oraz Pani Dorota Słowińska.

W związku z wyczerpaniem tematyki zaplanowanej na to posiedzenie, Pan Marek Jaros – Przewodniczący komisji podziękował za udział w spotkaniu i zakończył obrady.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Emilia Konieczna

**Przewodniczący Komisji  
ds. Rolnictwa i Ochrony Środowiska  
Marek Jaros**